
Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 30 czerwca 1966 r.

Palestra 10/8(104), 52-60

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zmiana zaś tych okoliczności stawia eksperyment pod znakiem zapytania. Także w tym miejscu (chciałbym się posłużyć przykładem, że najmniejsze uchybienie powyższemu warunkowi odbiera eksperymentowi i jego wynikowi wartość. Brałem niedawno udział w procesie, w którym zarządzony był eksperyment polegający na sprawdzeniu, czy grupka ludzi idących większą drogą mogła zauważyć ciało pobitego, konającego człowieka, leżące na skraju tej drogi. Zabójstwo zostało dokonane około północy w jesienią, ciemną noc; eksperyment dokonany był w wiosenną, piękną noc, a osoby biorące udział w eksperymencie wiedziały, że mają pilnie obserwować drogę i szukać „czegoś niespodziewanego”. Wynik tak przeprowadzonego eksperymentu nikogo oczywiście nie może przekonać.

III

Trzecia wreszcie część książki poświęcona jest technice śledczej, a m.in. takiej problematyce, jak określenie tożsamości osób, rzeczy, badania broni, dokumentów i tym podobnych problemów technicznych. Ich przyswojenie sobie znakomicie ułatwi pracę praktyka sądowego i pozwoli mu swobodniej poruszać się w problematyce, od której znajomości zależy nierzadko wynik rozprawy.

Kończąc tę krótką recenzję chciałbym wyrazić pewność, że nikt, kto weźmie do ręki książkę dra Gutekunsta, nie będzie żałował czasu poświęconego na jej przestudiowanie i będzie do niej powracał w czasie przygotowywania obron.

JACEK WASILEWSKI

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 30 czerwca 1966 r.

Dnia 30 czerwca 1966 r. odbyło się plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej, które otworzył prezes adw. dr Stanisław Godlewski, witając przybyłych na obrady: dyrektora Biura do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości ob. Marię Matwinową, przedstawiciela Wydziału Administracyjnego KC PZPR tow. Jana Sytego oraz członków NRA.

Zagajając obrady, prezes Godlewski podkreślił, że posiedzenie zbiega się z datą rozpoczęcia przed dwoma laty działalności NRA w obecnym jej składzie i że ostatni rok tej działalności należy tak wykorzystać, by zagwarantować maksymalne wykonanie zadań i wypełnienie nowej formy ustrojowej adwokatury pozytywną treścią, wyzbyć się panujących w wielu zespołach i wśród wielu członków rad adwokackich starych nawyków, nadać właściwy charakter pracy zespołom, dołożyć starań dla podniesienia kwalifikacji zawodowych, rugować wszelkie przejawy naruszenia etyki i godności zawodu, stworzyć odpowiednie warunki pracy, usunąć wszelkie jej nieprawidłowości, wreszcie usprawnić postępowanie dyscyplinarne, aby było ono szybkie i efektywne.

Po przyjęciu zaproponowanego przez Prezydium NRA porządku obrad, referat o kierunkach pracy samorządu adwokackiego na najbliższy okres na podstawie zgromadzeń delegatów izb wygłosił sekretarz NRA adw. H. Paluszyński.

Referent podkreślił pewien wzrost aktywności delegatów i ich nieco większy udział w dyskusji, ale określił tę aktywność jeszcze jako niedostateczną, przy czym charakter zgromadzeń tylko w niewielu izbach jako zbliżony do zgromadzeń roboczych.

Następnie referent omówił pozycję adwokatury związaną z jej użytecznością zawodową i społeczną i jej obliczem etyczno-moralnym, warunki pracy zawodowej adwokatów, zagadnienia organizacyjne oraz zagadnienia dotyczące warunków materialnych adwokatury.

Mówca podniósł, że niemal wszystkie zgromadzenia podkreślały wzrost autorytetu adwokatury w środowisku oraz zrozumienie, że autorytet wymiaru sprawiedliwości jest uzależniony od autorytetu wszystkich jego pionów. Podkreślił też odczuwaną potrzebę spotkań terenowych przedstawicieli adwokatury, sądownictwa i prokuratury dla omówienia i usuwania dostrzeżonych braków w pracy oraz pogłębienia wzajemnej życzliwości.

Następnie referat rozwinął zagadnienie wagi doszkalania zawodowego oraz potrzebę wypracowania — przy czynnym współdziałaniu „Palestry” — form szkolenia i jego kierunków na podstawie doświadczeń rad i zespołów oraz z dyskusji na zgromadzeniach co do szkolenia aplikantów, poziomu egzaminów, kontroli wykonywania zawodu przez zespoły wizytatorów, wskazując zarazem na potrzebę opracowania przez Naczelną Radę Adwokacką i Centralny Zespół Wizytatorów skutecznych i odpowiednich form analizowania poziomu pracy zawodowej.

Referent wskazał, że w tej dyskusji o poziomie pracy zawodowej pomijano rolę kierownika zespołu oraz środowiska zawodowego.

Adw. Paluszyński szerzej omówił rolę wymagań etycznych i moralnych stawianych adwokatowi, słabe stosunkowo uwzględnienie tego zagadnienia na zgromadzeniach oraz potrzebę podjęcia przez Naczelną Radę Adwokacką — przy ścisłej współpracy z radami oraz przy wykorzystaniu „Palestry” — uaktualnienia Zbioru Zasad Etyki, uchwalonego na posiedzeniu plenarnym NRA w dniu 6 i 7 maja 1961 r. mianowicie przez uwzględnienie obowiązujących nowych zasad dotyczących roli zespołu, kierownika, przyjmowania zleceń itp., wprowadzonych ustawą o ustroju adwokatury, rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie zespołów adwokackich oraz przepisami wewnętrznymi samorządu.

Następnie przedstawiono w referacie głosy niektórych izb co do zbyt liberalnego orzecznictwa dyscyplinarnego oraz nieprawidłowego stosowania kar oraz zwrócono uwagę na potrzebę spowodowania periodycznej oceny przez rady pracy rzeczników, a przez Wyższą Komisję Dyscyplinarną — pracy wojewódzkich komisji dyscyplinarnych w kwestii terminowości, kierunków orzecznictwa, jego skuteczności, jak również na potrzebę opracowywania przez Wyższą Komisję Dyscyplinarną wytycznych, a przez rzecznika Naczelnej Rady Adwokackiej — rozszerzenia zakresu analizowanych orzeczeń dyscyplinarnych w aspekcie ewentualnego wnoszenia rewizji nadzwyczajnej oraz celowości rozważenia szerszego korzystania z uprawnień dyscyplinarnych przez dziekana (art. 98 u. o. u.a.).

Referent wspomniał przy omawianiu skarg i zażeń o uchybieniach przy stosowaniu przepisów prawa administracyjnego, szczególnie w zakresie przewidzianych tam terminów.

Adw. Paluszyński wyraził zaniepokojenie nie pogłębionym omawianiem na zgro-

madzeniach sprawy pracy społecznej adwokatury i podzielił się obawą co do wypadków jej powierzchowności i pozorności.

Z kolei w referacie omówiono warunki pracy zawodowej adwokata praktykującego, a w szczególności warunki lokalowe zespołu i jego wyposażenia, podnosząc niedostateczne zainteresowanie tymi zagadnieniami adwokatów, zespołów i niektórych rad.

W referacie przedstawiono, że adwokat nie ma zapewnionej pomocy technicznej ze strony zespołu. Adwokat musi wykonywać czynności nie wymagające kwalifikacji zawodowych, jak np. pisanie na maszynie, przepisywanie akt, uzyskiwanie informacji w sądzie, odnoszenie na pocztę i do sądu pism i korespondencji itp. Odpowiednie zorganizowanie technicznej pomocy ułatwi adwokatowi pracę oraz wpłynie na pogłębienie zespołowości i podniesienie kwalifikacji zawodowych.

Adwokat Paluszyński poruszył także podnoszone dość często na zgromadzeniach zagadnienie warunków pracy w sądzie (szczególnie jeśli chodzi o punktualność rozpraw), nie zawsze trafne w czasie ustalenie wokand oraz sprawę „ferii sądowych”.

Rozwiązanie zagadnień bytowych dominowało na zgromadzeniach. Dyskusja obracała się wokół zmniejszenia stopy podatkowej przez zaliczenie adwokatów jako płatników podatku od wynagrodzeń wg skali „O” zamiast „P”, zmiany taksy za usługi zespołów, obniżenie składek ubezpieczeniowych, podniesienia renty, przynależności do związków zawodowych itd.

Sprawa taksy jest przez resort rozważana. Wysuwane zagadnienie dotyczące zasad opodatkowania jak również sprawa należenia do związków zawodowych będą przedmiotem analizy Naczelnej Rady Adwokackiej, choć to ostatnie zagadnienie jest dość kontrowersyjne w izbach.

Trudne i wymagające jak najrychlejszego rozwiązania jest zagadnienie uregulowania wykorzystania prawa do urlopów przez adwokata, szczególnie w zespołach o niskiej przeciętnej, gdzie brak wpływów ze strony adwokata urlopowanego odbija się na i tak już niewysokich obrotach.

Adw. Paluszyński omówił sytuację zespołów w wypadkach niemożności uzyskania dostatecznych środków utrzymania dla 3 adwokatów, dotyczącą mianowicie Izby zielonogórskiej i Izby koszańskiej, a ponadto w mniejszym stopniu w Izbach opolskiej, poznańskiej, białostockiej, gdańskiej, olsztyńskiej i wrocławskiej.

Referent wskazał dalej na możliwości i kierunki rozwijania akcji społecznej przez rady, podnosząc w tym względzie cenne inicjatywy Rady łódzkiej (ośrodek kempingowy), wrocławskiej (kolonie dla dzieci, stołówka), katowickiej (ośrodek wypoczynkowy), warszawskiej i lubelskiej (gabinet lekarski dla adwokatów) itp.

Mówca omówił wreszcie zagadnienie zapewnienia pracy i warunków bytowych adwokatów przez właściwe ich rozmieszczenie, a wewnątrz zespołu — przez faktycznie realizowany rozdział spraw i pracy, przytaczając tu dobre przykłady stosowane w Izbach wrocławskiej, olsztyńskiej, opolskiej i krakowskiej.

Następnie mówca rozważał głosy zgromadzeń dotyczące dysproporcji zachodzących między pracą merytoryczną (na jej niekorzyść) a pracą biurową kierownika zespołu oraz na dominującą przewagę prac administracyjno-organizacyjnych w wielu radach z nieostrzeganiem spraw problemowych.

W dalszej części referent omówił postulaty zgromadzeń w zakresie zbliżenia do siebie rad i radców prawnych, ułożenia współpracy i programu działania dla podniesienia kwalifikacji i użyteczności pracy radcy prawnego w gospodarce narodowej. Ponadto zwrócił uwagę na niedostateczne uwzględnienie na zgromadzeniach tematyki dotyczącej pracy zespołów wizytatorów (poza podnoszonymi przez niektóre

izby głosami o poszukiwaniu jeszcze przez nie właściwych form pracy) oraz na niebezpieczeństwo splycenia i sformalizowania tej instytucji.

Wreszcie mówca podkreślił pomijanie w dyskusji pracy zespołu, kierownika, zebrania zespołu i oceny, w jakim stopniu zespoły realizują swoje ustawowe zadania.

Referat ogólnie scharakteryzował stopień realizacji zadań rad adwokackich.

Zgromadzenia dały okazję do podsumowania skromnych jeszcze osiągnięć, wyznaczenia zadań najbliższych dla pełnej realizacji ustawy o ustroju adwokatury z podkreśleniem perspektyw wzrastającego autorytetu zawodu adwokata.

*

Następnie referat na temat gospodarki finansowej rad adwokackich w roku 1965 wygłosił skarbnik NRA adw. W. Dąbrowski, który wyjaśnił, że różne systemy prowadzenia działalności finansowej, różnice w liczbie członków izb w zespołach, różnice w wysokości osiąganych obrotów uzasadniają — dla wyciągnięcia wniosków — procentowe porównania. Mówca podkreślił, że wszystkie izby — z wyjątkiem zielonogórskiej — wykonały swoje budżety na rok 1965 z nadwyżkami wpływów, że ogólnie nadwyżki wpływów nad wydatkami wyniosły 13% (wyeliminowano z zestawień wpływów dotacje z CFSAA na cele pomocy lokalowej). Dla scharakteryzowania działalności rad w niektórych ważnych dla adwokatury dziedzinach, a w szczególności w dziedzinie kulturalnej, oświatowej i obejmującej urządzenia wewnątrz zespołów, adw. Dąbrowski podał, że na cele związane z wykonywaniem funkcji organów adwokatury wydatkowano przeciętnie 72,7% wydatków, na cele samopomocy koleżeńskiej 19,4% (z zastrzeżeniem, że niektóre rady wyodrębniły wydatki na cele własnej samopomocy koleżeńskiej), wreszcie na cele kulturalno-oświatowe i zakup ruchomości — 7,9%.

Najwyższe wydatki na cele związane z wykonywaniem funkcji władz adwokatury miała Rada w Opolu (przy zamieszczeniu w budżecie wydatków na samopomoc koleżeńską), bo aż 85,3%, a z rad, które wyodrębniły fundusze samopomocy — Łódź, gdzie te wydatki wyniosły 95,5%. Najniższe wydatki miała Warszawa, bo tylko 58,5%. Z przytoczonych liczb wynika, że budżety rad i ich wykonanie są nastawione wyraźnie na pokrywanie kosztów związanych z działalnością organów i biur rady, inne zaś wydatki, szczególnie na cele kulturalno-oświatowe, są niewspółmiernie niskie.

W tym zakresie, po wyłączeniu sum wyłożonych na zakup „Palestry”, na cele kulturalno-oświatowe (zakup książek, odczyty, akcje szkoleniowe) rady wydatkowały przeciętnie 1,8% (najwięcej w Olsztynie 6,5%, najmniej w Białymstoku — 0,02%).

Drugim ważnym zagadnieniem nienależycie przez rady finansowanym było wyposażenie wewnątrz zespołów (najwięcej wydatkowano na ten cel w Białymstoku — 10,6%, najmniej w Rzeszowie, Szczecinie i Krakowie — 0,1%), przy czym Rady w Krakowie i Wrocławiu wydatkowały na ten cel z innych funduszy znaczne kwoty (nadwyżki budżetowe).

Utrzymując w przyszłości najniższe składki i zapewniając należyte działanie organów adwokatury, należy ustalić większe kwoty na cele doszkalania zawodowego adwokatów i urządzanie wewnątrz zespołów. Środki na te cele można znaleźć przez bardziej sprawne ściąganie kosztów postępowania dyscyplinarnego i oszczędne w tym zakresie wydatkowanie (koszt przeciętny prowadzenia jednego postępowania dyscyplinarnego w Izbie kieleckiej wynosi 505,5 zł, a w krakowskiej 62 zł), przez właściwsze, organizacyjne ustawienie personelu (wydatki na cele osobowe, poza wynagrodzeniem Prezydium wahają się od 43,4% w Łodzi do 13,5% w Bydgoszczy —

w stosunku do wydatków budżetowych), przez korzystanie z nadwyżek budżetowych poszczególnych rad, które wynoszą od 44,9% do 1,3% wpływów.

W roku 1965 wydatki na cele związane z podniesieniem kwalifikacji zawodowych i wyposażenia zespołów były minimalne i nad odpowiednim przewidywaniem i pokrywaniem tych wydatków powinny czuwać rady.

Po wygłoszeniu obu referatów została powołana Komisja do opracowania wniosków na podstawie tychże referatów oraz dyskusji. W skład tej Komisji weszli: sekretarz NRA adw. Paluszyński, dziekani Buchała, Czeszejko, Chmielnikowski oraz członek NRA adw. Falkiewicz.

W toku merytorycznej dyskusji nad referatami adw. Głuz zaproponował przyjęcie zasady stosowanej w poprzedniej radzie adwokackiej, a mianowicie żeby wizytacji dokonywali kierownicy zespołów i w ten sposób służyli kolegom swoim doświadczeniem.

Dziekan Albrecht uważa za niepożądane wystawianie w referacie stopni radom, podkreśla, że ocena Izby Łódzkiej w referacie nie jest słuszna, że w referacie są raczej negatywy (z wyjątkiem wzmianki o kempingu w Grotnikach), że pominięto spotkanie przedstawicieli adwokatury z przedstawicielami sądownictwa i prokuratury, podniesiony zaś na zgromadzeniu delegatów brak przewidzianych funduszy na odczyty wynikał z niezajomości rzeczy, bo i bez tych środków odczyty takie są przez izbę organizowane. Mówca wyjaśnił, że rada czyni wysiłki, aby realizować nowe prawo o u.a. i działać zgodnie z jego duchem. Nie może ustosunkować się do wysokości wydatków personalnych; przypuszcza, że są one wywołane rozproszeniem sądów i posiadaniem 4 biur pomocy prawnej.

Dziekan Kordasiewicz rozumie dzisiejsze obrady jako ustalenie kierunków przyszłej działalności. Obawia się osłabienia tempa pracy rad, widzi pozytywne strony rozwiązań instytucji substytucji i urzędówek, wskazuje na potrzebę przyspieszenia postępowania dyscyplinarnego, mniejszej tolerancyjności, usprawnienia pracy wizytacyjnej, potrzeby znalezienia rozwiązania dla zespołów 3-osobowych w miejscowościach nie gwarantujących uzyskania minimum egzystencji.

Dziekan Daniszewski porusza sprawę tajemnicy zawodowej w zespołach, spotkań z terenowymi czynnikami wymiaru sprawiedliwości, punktów konsultacyjnych w miejscowościach siedzib sądów powiatowych o małym zapotrzebowaniu na pomoc prawną, wreszcie o pozytywnych wynikach szkolenia w Izbie.

Dziekan Chmielnikowski podnosi zagadnienia istotne dla izby, a nie poruszane na zgromadzeniu delegatów, a mianowicie rozeznanie rady co do stanu pracy zespołów, nadmierne obciążenie małych zespołów kosztami utrzymania pracowników administracyjnych, niedostateczną ingerencję kierownika w podziale spraw w większych zespołach, zagadnienie wysokości uposażenia kierownika i kontrowersyjne stanowisko w radzie, czy ma on prawo wykonywać zawód, podaje, że rozliczenie substytucji jest realizowane, a jedyne trudności napotyka rozliczanie urzędówek. Podkreśla, że na stopień realizacji szkolenia nie można patrzeć przez pryzmat przewidzianych na ten cel sum w budżetach. Dyskutant wskazuje dalej na trudności kontroli wykonywania zawodu, informuje o nawiązaniu kontaktów z prezesami sądów i przewodniczącymi wydziałów rewizyjnych dla uzyskania da-

nych o pracy zawodowej adwokatów, potwierdza stosowanie dolnej granicy kar i niewnoszenie odwołań przez rzeczników.

Diekan Czeszejko omówił charakter dyskusji na zgromadzeniach jako dotyczący problematyki ogólnej w odróżnieniu od charakteru roboczego narad kierowników zespołów. Omówił dalej wagę sprawy funduszu urlopowego i chorobowego, wskazując na trudności w ich realizacji, podkreśla trudności w doszkalanii szczególnie w zespołach małych, wypowiada się negatywnie przeciwko postulatowi przynależności do związków zawodowych.

Prezes WKD adw. Sadurski solidaryzuje się ze wszystkimi wnioskami referatu adw. Paluszyńskiego, wskazuje na potrzebę dokonania przez rady oceny pracy rzeczników i komisji dyscyplinarnych (w zakresie sprawności postępowania) na własnych terenach. Omawia przewlekłość postępowania dyscyplinarnego, a od strony merytorycznej zbytnią jego tolerancję.

Diekan Maciejewski wskazuje na potrzebę utrzymania inicjatywy organizowania plenarnych posiedzeń NRA dla oceny pracy rad i zgromadzeń, uzupełnia zagadnienia nie poruszone na zgromadzeniu i w jego sprawozdaniu. Omawia praktykę rady poznańskiej analizowania na posiedzeniach, pracy poszczególnych zespołów z udziałem kierownika i członków zespołu, słabą frekwencję na organizowanych odczytach z dziedziny prawa, potrzebę ożywienia pracy rad w dziedzinie związania ich z radcami prawnymi, trudności z rozliczeniami substytucji i urzędówek.

Diekan Buchała wysuwa niekorzystne warunki techniczne pracy w zespołach, zbyt mały ich personel i pomieszczenia, brak środków na pokrycie związanych z tym kosztów, potrzebę zainteresowania się „Palestry” metodyką i formami pracy szkoleniowej adwokatów. Mówca radzi pozostawić radom inicjatywę w zakresie form szkolenia ze względu na odrębne warunki izb. Uważa za duży brak dyskusji pominięcie wniosków pod adresem Naczelnej Rady Adwokackiej, sygnalizuje wreszcie, że adwokaci nie korzystają z urlopów, bo zespół wywiera nacisk na kolegów, aby nie byli ciężarem zespołu.

Przedstawiciel Wydziału Administracyjnego KC PZPR tow. Jan Syty omawiając przebieg tegorocznych zgromadzeń delegatów izb adwokackich podkreślił, że dziś już nie słyhać głosów, iż zgromadzenie delegatów to uszczuplenie samorządu. Rozwiązania te zostały przyjęte przez ogół adwokatury jako słuszne i korzystniejsze. Mimo wszystko w trakcie zgromadzeń delegatów dają znać o sobie dawne nawyki myślowe, sposób ustosunkowania się do rad adwokackich, władz nadzorczych itd. Należy stwierdzić, że w działalności organów samorządu adwokatury nastąpił postęp. Przebieg zgromadzeń wykazał, że uczestnicy zgromadzeń uświadamiają sobie, iż reprezentacja samorządu musi być bardziej sprężysta. W trakcie obrad szereg dyskutantów stwierdzało, że właściwie niewiele się zmieniło, gdyż i przed reformą istniały zespoły. Należy jednak podnieść, że obecna ustawa nakłada większe obowiązki na samorząd adwokacki, a szczególnie na wojewódzkie rady adwokackie. W trakcie dzisiejszej dyskusji podnoszono, że do wyborów nowych władz pozostało już tylko pół roku. To prawda, ale te pół roku nie może być zmarnowane. Prezydium NRA i wszystkie rady adwokackie mają jeszcze wiele do zrobienia. Do działalności samorządu należy podchodzić po nowemu. Mówca ma tu na myśli planowanie pracy w samorządzie adwokackim. Praktycznie rzecz biorąc dotychczasowa praca NRA zamknęła się w opracowaniu regulaminów i innych aktów normatywnych. Okres ten mamy już poza sobą. Reforma postawiła zadania trudne, długofalowe i nie sposób, aby zostały one zrealizowane w ciągu jednej kadencji.

Prezydium NRA rzucało zagadnienia według planu zawierającego tematyczny wykaz zagadnień, ale nie było w nim myśli przewodniej. Planowi pracy rad adwokackich powinna być podporządkowana działalność wszystkich organów adwokatury. Dzisiaj trzeba już zatroszczyć się o metodykę pracy samorządu. Zarówno Prezydium NRA, jak i komisje dyscyplinarne, komisje rewizyjne i inne organa adwokatury powinny być uczulone na najważniejsze sprawy. Dziś dokonano podsumowania pracy rad wybranych w oparciu o przepisy nowej ustawy i wytyczono główne kierunki działania. Przeciwno wnioskowi referenta nikt nie oponuje, bo są one w zasadzie słuszne, ale gdy za rok zechcemy skontrolować, jak zostały one zrealizowane, to zapewne się okaże, że wystąpiły trudności w ich urzeczywistnieniu, gdyż są one zbyt ogólne i nie zakreślone żadnymi terminami.

Prezydium NRA i rady adwokackie powinny określić sobie i innym organom adwokatury terminy wykonywania określonych zadań, wymagających rozwiązania.

Najważniejszą sprawą dla samorządu jest dziś poziom pracy zawodowej adwokatów. Z tego, co się słyszy wynika, że wizytatorzy mają wiele trudności w wykonywaniu swoich zadań. Dlaczego tak się dzieje? Należałoby ten problem bliżej zbadać. Bo albo zadania postawione przed wizytatorami są tak sformułowane, że nie mogą być prawidłowo realizowane, albo też dobór wizytatorów jest nieprawidłowy. Jest może i taki problem, że dotychczas nie wypracowano metody pracy wizytatorów. Ocena pracy zawodowej istnieje we wszystkich zawodach i tam te wątpliwości co w adwokaturze nie występują. Ze stanowiskiem, że w sprawie tej niewiele da się zrobić, zgodzić się nie można. Jest to dla adwokatury zagadnienie węzłowe.

Innym ważnym długofalowym problemem to warunki lokalowe, które mają usprawnić i ułatwić pracę adwokata. W ciągu 2 lat dużo zrobiono w dziedzinie poprawy warunków lokalowych zespołów, ale potrzeby są tak wielkie, że temu zagadnieniu należy również w przyszłości poświęcić uwagę. Z tym związana jest także terminowość wykonywania zadań. Stawianie terminów zobowiązuje tych, którzy je stawiają oraz tych, którzy mają wykonywać zadania.

Ocena obecnego stanu realizacji ustawy jest krytyczna. Nasuwa się w związku z dzisiejszym spotkaniem szereg słusznych wniosków i postulatów. Obecnie chodzi o to, by je realizować w określonych terminach, które będą obowiązywały Prezydium NRA, rady wojewódzkie i inne organy samorządu adwokackiego.

Rzecznik Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Sarnowski podziela poglądy o konieczności analizy pracy rzeczników, przedstawia wyniki pracy w dziedzinie dyscyplinarnej, jej braki oraz środki zaradcze w postaci kontroli rady co do przewlekłości postępowania, analizę składów zastępców rzeczników pod kątem ewentualnych korekt, zalecanie rzecznikom dołączania do akt karalności obwinionego oraz precyzowania przez niego wniosku o wymiar kary, referowanie na posiedzeniach orzeczeń dla zajęcia stanowiska przez radę co do wniesienia rewizji.

Dziekan Pytka prosi o przekazanie radom referatów. Zaznacza, że przy rozbieżności w dochodach członków zespołu należy brać pod uwagę również stan rodzinny adwokata, że wpływ kierownika na rozdział spraw nie powinien doprowadzać do „urawniłowki”, że oceniając przebieg ostatniego zgromadzenia można dojść do przekonania, iż członkowie izby unikają zabierania głosu co do całokształtu zagadnień dotyczących adwokatury. Mówca uznał potrzebę częstej oceny i kontroli pracy rad, zapewnił o dalszych wysiłkach rady nad realizacją wytycznych.

Dziekan Ułowski przedstawił sytuację Izby zielonogórskiej w sprawie zapewnienia pomocy prawnej w terenie i warunków niskiej dochodowości zespołów w niektórych powiatach, jak również poprawę warunków lokalowych.

Dziekan Kowala podkreślił słuszność referatu adw. Paluszyńskiego i właściwą ocenę poszczególnych rad, wysunął jako najważniejsze zadanie sprawy szkolenia zawodowego, przyznał słuszność ocen referatu w zakresie pracy zespołu i jego warunków oraz trudności w uzupełnianiu zespołów o niepełnym składzie w miejscowościach o mniejszym zapotrzebowaniu na pomoc prawną.

Dyr. Matwinowa stwierdziła, że zarówno na zgromadzeniach, jak i na dzisiejszym Plenum za mało mówiono o pracy zespołów oraz o tym, jak się realizuje w nich obowiązujące przepisy, przestrzega przed „obniżeniem lotu” w pracach rad. Uważa, że wnioski uchwalone przez Plenum posłużą za wytyczne do opracowania przez rady szczegółowych planów działalności. Omawia następnie sytuacje w zespołach, które nie dają zatrudnienia dla 3 adwokatów, i zaleca ostrożność przy podejmowaniu decyzji, zapowiadając zainteresowanie się tą sprawą Ministerstwa. Omawia w końcu szkodliwość naganiactwa.

Prezes Godlewski podkreśla niedostateczne uwzględnienie w dyskusji pracy zespołów i współpracy zespołu z radą, potrzebę rozważenia przez radę przemieszczeń w zespołach zgodnie z interesem społecznym, potrzebę realizacji szkolenia zawodowego oraz kontrolę pracy adwokata.

Apeluje do dziekanów o wyciągnięcie prawidłowych wniosków w zakresie postępowania dyscyplinarnego, dołożenia starań o uzyskanie odpowiednich lokali i ich wyposażenia, zwraca uwagę na zagadnienie aktywizacji w życiu społecznym i politycznym.

W dalszym ciągu posiedzenia przewodniczący Komisji wnioskowej dziekan Chmielnikowski przedstawił na podstawie referatu adw. Paluszyńskiego i dyskusji opracowany projekt uchwały treści następującej:

1. Kierownicy zespołów, zebrania zespołów, wojewódzkie zespoły wizytatorów, rady adwokackie oraz Centralny Zespół Wizytatorów powinny zwrócić szczególną uwagę w swojej pracy na podnoszenie etycznego i zawodowego poziomu adwokatów, zapewnienie pracy członkom zespołu przez jej prawidłowy rozdział, zaliczanie substytucji i obron z urzędu.
2. Kierownicy zespołów i rady adwokackie powinny zorganizować systematyczne szkolenie polityczne i zawodowe adwokatów.
3. Organy samorządu adwokackiego powinny dokonywać analizy postawy etycznej i poziomu zawodowego adwokatów z wykorzystaniem swych uprawnień ustawowych (art. 19, 25 pkt 1, 78 § 1 pkt 3 i 80 u. o u.a.).
4. W celu przyspieszenia postępowania dyscyplinarnego i podniesienia jakości orzecznictwa rady adwokackie powinny przeprowadzać systematyczną ocenę pracy organów dyscyplinarnych, a dziekani i kierownicy zespołów szerzej korzystać z przysługujących im uprawnień.
5. Za celowe należy uznać organizowanie okresowych spotkań terenowych kierownictw sądów, prokuratur i adwokatury oraz wspólnych zebrań POP tych pionów.
6. Należy zalecić radom adwokackim, by w swej pracy zwróciły uwagę na konieczność rozwiązania wszelkich potrzeb lokalowych i wyposażenia zespołów oraz na właściwą organizację pomocy w pracy technicznej adwokata dla odciążenia go od pracochłonnych czynności nie wymagających posiadanych przez niego kwalifikacji.
7. Rady adwokackie powinny opracować aktualne plany rozmieszczenia adwokatów z uwzględnieniem zabezpieczenia pomocy prawnej ludności i dochodo-

- wości zespołu, gwarantującej zapewnienie odpowiedniego utrzymania członkom zespołu.
8. Rady adwokackie powinny opracować program współpracy z adwokatami-radcami prawnymi i czuwać nad jego realizacją.
 9. Trzeba zwrócić uwagę organów samorządu adwokackiego na prawidłowe i terminowe rozpatrywanie skarg i zażaleń.
 10. Rady adwokackie powinny zwrócić uwagę na formę i treść szkolenia aplikantów zarówno w zajęciach organizowanych przez rady, jak i przez zespoły.
 11. Organy samorządu adwokackiego powinny pogłębiać i upowszechniać pracę społeczną adwokatów.
 12. Należy zalecić organom samorządu przekazywanie redakcji „Palestry” materiałów do upowszechnienia doświadczeń dobrze pracujących zespołów, kierowników i adwokatów-działaczy społecznych.
 13. Naczelna Rada Adwokacka, doceniając znaczenie właściwej atmosfery i zasad koleżeństwa jako istotnych elementów wpływających na ugruntowanie się zasad etyki i pracy zespołowej, zwraca na ten problem uwagę wszystkich organów samorządu.
 14. Naczelna Rada Adwokacka

z a l e c a :

- a) Prezydium NRA — rozważenie celowości wystąpienia z wnioskiem do odpowiednich władz o uwzględnienie w przepisach możliwości zasądzania od oskarżonego należności za obrony z urzędu w ramach kosztów postępowania,
- b) radom adwokackim — okresową analizę prawomocnych orzeczeń dyscyplinarnych, komisji dyscyplinarnych i dziekańskich pod kątem widzenia celowości ewentualnych wystąpień o złożenie rewizji nadzwyczajnych,
- c) radom adwokackim — opracowanie w terminie do dnia 30.IX.1966 r. programu działania, który by uwzględniał zagadnienia objęte niniejszą uchwałą z określeniem środków i terminu wykonania.

Następnie prezes Godlewski złożył sprawozdanie ze swego pobytu w Związku Radzieckim w dniach od 26 maja do 3 czerwca 1966 r. w charakterze członka delegacji Ministerstwa Sprawiedliwości. W czasie tego pobytu odbył szereg rozmów z przedstawicielami Komisji Prawniczej, Sądu Najwyższego i adwokatury. Delegacja spotkała się wszędzie z serdecznością i życzliwością.

Adw. Paluszyński złożył sprawozdanie z wizyty prawników węgierskich, którzy w czasie swego pobytu w Polsce w dniach od 17 do 25 czerwca 1966 r. dwukrotnie spotkali się i odbyli rozmowy z Prezydium NRA, zapoznali się z pracą Rady Warszawskiej i Gdańskiej oraz z pracą zespołów, odwiedzili Zarząd Główny Zrzeszenia Prawników Polskich oraz zostali przyjęci przez Ministra Sprawiedliwości prof. Stanisława Walczaka.

Na zakończenie prezes dr Godlewski poinformował zebranych o posiedzeniu Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości, na którym podkomisja pod przewodnictwem posła adw. Szury złożyła sprawozdanie z analizy stanu realizacji reformy adwokatury.

W końcowym słowie prezes dr Godlewski zaapelował do dziekańów o zajęcie się sprawą szerszego udziału adwokatów w pracy okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich.

Na tym zebranie zakończono.